

SPIS TREŚCI

Rozdział I	Agencja	/	5
Rozdział II	Sąd nad pokoleniem	/	23
Rozdział III	Oczami kobiet	/	77
Rozdział IV	Szkoła korespondentów wojennych	/	119
Rozdział V	Angola. Czego Kapuściński nie napisał	/	143
Rozdział VI	Całkiem inny odcień czerwieni	/	179
Rozdział VII	Kapuściński w moim Wilnie. Eksploracja imperium	/	245
Rozdział VIII	Książka, która nie powstała	/	265
Rozdział IX	Klasztor San Vittore	/	287
Rozdział X	Tbilisi	/	307



Jestem z pokolenia, które w czasie II wojny światowej nie walczyło z bronią w ręku, ale wyszło z niej z naładowaną wyobraźnią i niezwykłym zasobem życiowych doświadczeń. W wieku 15 lat czuliśmy się dorośli. Skończyła się wojna, a ja wiedziałem już, że chcę opisywać nowy fascynujący świat, w którym się znalazłem: Ziemię Odzyskaną, gdzie tra-

fiłem jako repatriant zza Bugu. Zacząłem regularną współpracę z kilkoma gazetami jako „korespondent z Pomorza Zachodniego”. Redakcje nie pytały na szczęście o wiek. Nieco później były Bałkany, Ameryka Łacińska, Południowa Europa i praca korespondenta wojennego w dawnej portugalskiej Afryce. Jeździłem jako korespondent PAP i współpracownik „Polityki”. Niezwykli ludzie, których spotykałem, z którymi się przyjaźniłem, wielcy i mali, nie mieścili się w gorsecie depeszy agencyjnej, dziennikarskiej korespondencji. Stąd kilka książek: *Hiszpania bez kastanietów*; *Wyspa Nadziei*; *Zawód korespondent: Wilno, Hawana, Madryt*; *Angola Express*.

Ta ostatnia, którą oddaję w ręce Czytelników, jest o przyjaźni.

Mirosław Ikonowicz

Wojciechowski Biblioteka